

EWA GORLEWSKA

UNIwersytet w Białymstoku

## EKSPRESYWNOŚĆ KONSTITUCJI RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ W UJĘCIU LINGWISTYCZNYM

Konstytucja jest dokumentem wzbudzającym silne emocje, nieobojętnym zarówno dla polityków czy prawników, jak i dla obywateli<sup>1</sup>. To tekst, który nie tylko kreuje rzeczywistość prawną państwa, lecz także określa tożsamość narodu. W świadomości odbiorców jest wobec tego czymś więcej niż tylko aktem prawnym, zawiera bowiem swoiste aksjologiczne *credo* społeczeństwa<sup>2</sup>. Ryszard Piotrowski zwraca uwagę na wielowymiarowość Konstytucji i wskazuje na jej funkcjonowanie w trzech przestrzeniach jednocześnie: „idei, wartości i poglądów politycznych (...), tekstu prawnego (...), praktyki społecznej”<sup>3</sup>. Z językoznawczego punktu widzenia ważne wydają się zwłaszcza dwie z wymienionych przez autora sfer – związane ze światopoglądem i z prawem. Badanie praktyki społecznej wykracza, jak sądzę, poza granice wyznaczone przez temat artykułu. Ekspozowaniu wymiaru prawnego Konstytucji służą wypowiedzi o charakterze dyrektywnym, zaś propagowaniu zawartych w niej idei i wartościów sprzyja użycie ekspresywów. Jak twierdzą Aleksy Awdiejew i Grażyna Habrajska: „akty emotywnie są jednocześnie aktami

---

<sup>1</sup> O żywym zainteresowaniu Konstytucją świadczy tocząca się od kilkunastu miesięcy w Polsce debata światopoglądowa (dotycząca różnorodnych spraw, m. in. prawa do życia, stosowania metody *in vitro*, wolności obywatelskich czy prawa do decydowania rodziców o edukacji ich dzieci). Dodatkowo napiętą atmosferę w społeczeństwie tworzy aktualny spór polityczny związany z Trybunałem Konstytucyjnym. Odwoływanie się do ustawy zasadniczej w dyskursie publicznym wskazuje na jej silne oddziaływanie na postawy społeczne.

<sup>2</sup> Na temat ideologicznej funkcji Konstytucji pisali między innymi: Z. Stawrowski, *Aksjologiczne podstawy Konstytucji*, <https://www.rpo.gov.pl/pliki/12180269390.pdf> [dostęp: 18.09.2016 r.]; J. Weiler, *Chrześcijańska Europa. Konstytucyjny imperializm czy wielokulturowość?*, Poznań 2003, s. 30; J. Bartmiński, *Kanon aksjologiczny jako narzędzie tożsamości grupowej*, [w:] *Polskie wartości w europejskiej aksjosferze*, red. J. Bartmiński, Lublin 2014, s. 10; P. Sobczyk, *Aksjologia Konstytucji RP w postulatach Episkopatu Polski*, „Seminare” 2008, t. 25, s. 160–161.

<sup>3</sup> R. Piotrowski, *Powiązanie wartości społecznych i obywatelskich w Konstytucji RP*, <http://www.przegląd-socjalistyczny.pl/debaty-redakcyjne/32-debata/414-powiazanie-wartosci-spoecznych-i-obywatelskich-w-konstytucji-rp> [dostęp: 18.09.2016 r.].

oceniającymi określone stany rzeczy<sup>4</sup>. Obie przestrzenie – ekspresja i aksjologia – wzajemnie się przenikają.

Tekst ustawy zasadniczej w pewnym stopniu odbiega od przyjętych norm dotyczących formułowania dokumentów prawnych. Jego lingwistyczną nietypowość symbolizuje wyrażenie użyte w tytule artykułu: „ekspresywność ustawy” – łączą ono dwie odmienne właściwości komunikacyjne tekstów: emotywność charakterystyczną dla gatunków potocznych, retorycznych, publicystycznych czy literackich i nakazowość konotowaną przez gatunek, jakim jest ustawa. Analizowanie stopnia ekspresywności tekstu urzędowego może wydawać się karkołomne, ponieważ z punktu widzenia zasad formułowania wypowiedzi prawnej teksty te winny cechować się wieloaspektową neutralnością. Okazuje się jednak, że polska ustawa zasadnicza jest dokumentem zawierającym słowa i wyrażenia niosące ze sobą emotywną treść. Warto zastanowić się nad intencją zawarcia przez ustawodawcę elementów ekspresywnych w treści aktu prawnego. Można stwierdzić, iż zabieg ten służy określonemu celowi komunikacyjnemu.

Ekspresywność rozumiem jako wyrażanie w tekście emocjonalnego stosunku nadawcy do komunikowanej treści z intencją kreowania wśród odbiorców pewnych postaw wobec opisywanej rzeczywistości. Emotywność wiąże się z pojęciem „funkcji ekspresywnej języka”<sup>5</sup>, czyli zdolności systemu językowego do generowania tekstów komunikujących stan emocjonalny nadawcy oraz oddziałujących na nastroj i postawę odbiorcy. W omawianym kontekście funkcję tę traktuję jako właściwość tekstu, nie zaś samego kodu<sup>6</sup>. Trudno wskazać w Konstytucji eksplicytnie sygnały ekspresji. Emocjonalność wyraża się w niej nie wprost – dlatego też można ją dostrzec głównie na poziomie sensu i konotacji poszczególnych wyrażeń.

## EKSPRESYWNOSC KONSTYTUCJI W ŚWIETLE NORM STYLU URZĘDOWEGO

Konstytucja jest ustawą, a więc tekstem należącym do genru prawnego czy inaczej: legislacyjnego lub normatywnego, mieści się w podkategorii stylu urzędowego

<sup>4</sup> A. Awdziejew, G. Habrajska *Typologia emotywnych aktów mowy*, [w:] *Wyrażanie emocji*, red. K. Michalewski, Łódź 2006, s. 9. Na oceniającą rolę wyrażeń ekspresywnych zwrócił uwagę S. Grabias, *Pojęcie językowego znaku ekspresywnego*, [w:] *Z zagadnień słownictwa współczesnego języka polskiego*, red. M. Szymczak, Wrocław 1978, s. 111.

<sup>5</sup> Zdaniem Renaty Grzegorzczkovej wyrażenie „funkcja języka” jest swoistym skrótem określenia „funkcja tekstu” – badaczka uważa, że funkcja języka polega na zdolności systemu językowego do stworzenia tekstów o określonej funkcji; tejsze, *Problem funkcji języka i tekstu w świetle teorii aktów mowy*, [w:] *Język a kultura*, t. 4: *Funkcje języka i wypowiedzi*, red. J. Bartmiński, R. Grzegorzczkova, Wrocław 1991, s. 17.

<sup>6</sup> Por. S. Dubisz, M. Nagajowa, J. Puzynina, *Język i my*, Warszawa 1996, s. 30; S. Grabias, *Pojęcie...*, dz. cyt., s. 112; R. Grzegorzczkova, *Problem funkcji języka...*, s. 15; tejsze, *Struktura semantyczna...*, s. 117.

wo-prawnego<sup>7</sup>. Ta grupa tekstów zawiera dokumenty regulujące relacje między państwem a jego mieszkańcami oraz ustalające pewne zasady społeczne. Konstytucja odzwierciedla wspólną właściwość wszystkich gatunków urzędowych, jaką jest „komunikacja między instytucją a indywidualnym człowiekiem w wymiarze społecznym”<sup>8</sup>. Przynależność do odpowiedniego gatunku wiąże się ze spełnianiem określonych wymagań stawianych tekstowi zarówno na poziomie stylu, jak i treści, ma również kluczowe znaczenie w komunikowaniu intencji nadawczej, realizacji funkcji tekstu oraz modelowaniu postaw odbiorczych<sup>9</sup>. Nie ulega wątpliwości, że analizowany dokument realizuje typowy wzorzec gatunkowy<sup>10</sup> tekstu dyrektywnego.

Na poziomie struktury Konstytucja odznacza się określoną kompozycją, zgodną z regułami formułowania tekstów prawnych: początek wyznaczony jest przez tytuł będący tożsamy z nazwą gatunku i informujący o czasie ustanowienia aktu prawnego: *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 roku*, zaś wyznacznikami delimitacji są: preambuła, czyli uroczysty wstęp, podział na tytułowane rozdziały i podrozdziały, artykuły i ustępy. Tekst analizowanej ustawy jest uporządkowany i spójny, jego poszczególne części (preambuła i rozdziały) tworzą strukturę zhierarchizowaną – od ogółu do szczegółu. Uroczysty wstęp stanowi „performatywną ramę metatekstową”<sup>11</sup>, określa kontekst historyczny dokumentu i zapowiada ideologiczno-polityczny sens ustanowienia Konstytucji, zaś treść poszczególnych rozdziałów stanowi ramę prawną przyjętego ustroju.

Architektura ustawy zasadniczej jest skonwencjonalizowana i schematyczna – tekst ma kompozycję typową dla gatunków urzędowych<sup>12</sup>. Decydującą rolę w kształtowaniu się wzorca gatunkowego odgrywa wymiar pragmatyczny tekstu.

<sup>7</sup> D. Zdunkiewicz-Jedynak, *Styl urzędowy i jego gatunki*, [w:] *Wykłady ze stylistyki*, red. D. Zdunkiewicz-Jedynak, Warszawa 2013, s. 165; A. Jopek, *Relacja nadawczo-odbiorcza w polskim dyskursie prawnym i prawniczym w świetle pragmatyki komunikacyjnej*, [w:] *Język w komunikacji*, red. G. Habrajska, Łódź 2001, s. 89; M. Wojtak, *Styl urzędowy*, [w:] *Współczesny język polski*, red. J. Bartmiński, Lublin 2001, s. 155.

<sup>8</sup> R. Piętkowa, *Gatunki stylu urzędowego – wzorce i realizacja*, [w:] *Gatunki mowy i ich ewolucja*, t. 1, red. D. Ostaszewska, Katowice 2000, s. 96.

<sup>9</sup> M. Wojak, *Wzorce gatunkowe wypowiedzi a realizacje tekstowe*, [w:] *Gatunki mowy i ich ewolucja*, t. 2, red. D. Ostaszewska, Katowice 2004, s. 31; I. Szczepankowska, *Język prawny I Rzeczypospolitej w „Zbiorze praw sądowych” Andrzeja Zamoyskiego*, cz. I, Białystok 2004, s. 45–46.

<sup>10</sup> Wzorzec gatunkowy to zbiór konwencjonalnych reguł tworzenia określonego tekstu (M. Wojak, *Wzorce gatunkowe...*, s. 30). Klasyfikacja gatunkowa opiera się na aspekcie pragmatycznym, kluczowym dla określenia illokucji (intencji nadawczej), sposobu funkcjonowania tekstu w przestrzeni komunikacyjnej i modelu odbioru; por. A. Duszak, *Tekst, dyskurs, komunikacja międzykulturowa*, Warszawa 1998, s. 218. Pozostałe elementy: styl tekstu, jego kompozycja, a także zakres poruszanych w nim tematów są podporządkowane wymiarowi praktycznemu.

<sup>11</sup> E. Malinowska, *Konstytucja jako gatunek tekstu prawnego*, Opole 2012, s. 81.

<sup>12</sup> T. Skubalanka, *O rozwoju stylów językowych*, „Stylistyka” 1994, t. 2, s. 16; R. Piętkowa, *dz. cyt.*, s. 97.

Najważniejszą funkcją dokumentów urzędowych jest regulowanie relacji między obywatelami a państwem (władzą i jego mieszkańcami) oraz stanowienie rzeczywistości prawnej<sup>13</sup>. Dodatkowo w Konstytucji, zwłaszcza w preambule, uwidocznia się funkcja perswazyjna – celem tej funkcji jest przekonanie odbiorców do zaakceptowania i przyjęcia prezentowanego w dokumencie światopoglądu<sup>14</sup>. Funkcji nakłaniającej często towarzyszą elementy ekspresywne, wzmacniające siłę perswazji. W polskiej ustawie zasadniczej można dostrzec pewne napięcie między stosowaniem zasad formułowania tekstu urzędowego i wynikającym z nich dystansem między nadawcą a odbiorcą a potrzebą kreowania wspólnej, bliskiej obu stronom przestrzeni kulturowej. Druga z przywołanych potrzeb jest realizowana dzięki odwołaniom do przyjętej przez prawodawcę (i naród) aksjologii oraz zbiorowej pamięci o dziejach państwa. Intencje nadawcze i skutki wypowiedzi konstytucyjnej są jasne – prawodawca prezentuje obywatelom katalog praw i obowiązków, tworzy również swoistą wspólnotę kulturowo-aksjologiczną. Obywatele (odbiorcy) zaś akceptują treść ustawy zasadniczej i traktują wykreowany w niej obraz świata jako wartość.

Nietypowość badanego dokumentu przejawia się także w warstwie stylistycznej. Charakterystycznymi cechami stylowymi komunikatów urzędowych są: instytucjonalność, bezosobowość kontaktu czy rozkazujący ton wypowiedzi. Realizacji kontaktu w takim kształcie służą odpowiednie środki językowe, między innymi eliminowanie słownictwa ekspresywnego i kolokwialnego, użycie czasowników niewłaściwych typu: „powinien”, „należy” oraz formuł nakazowych: „jest obowiązany”, „jest zakazane”, „dozwolone jest” (wzmacniających dyrektywność przekazu), stosowanie rozbudowanych struktur składniowych, korzystanie ze specjalistycznej terminologii, uciekanie się do specyficznej semantyki terminów wraz z unikaniem synonimii znaczeniowej<sup>15</sup>.

Innym interesującym zagadnieniem związanym ze stylem Konstytucji jest dążenie do maksymalnej jednoznaczności – w tekstach prawniczych „przyjmuje się, że (...) jeśli są użyte dwa słowa – to znaczą coś innego”<sup>16</sup>. W analizowanej ustawie zasadniczej wskazane reguły nie zawsze są respektowane. Relację nadrzędno-podrzędną, charakterystyczną dla wypowiedzi urzędowych, dopełnia relacja w pewnym sensie partnerska, oparta na równorzędności sygnalizowanej przez zaimki („my”, „naszej”), przymiotniki („wdzięczni”, „równi”, „złączeni”), imiesłowy („wierzący”, „nie podziеляjący<sup>17</sup> tej wiary”) i czasowniki („ustanawiamy”, „wzywa-

<sup>13</sup> E. Malinowska, dz. cyt., s. 77; R. Piętkowa, dz. cyt., s. 97.

<sup>14</sup> E. Malinowska, dz. cyt., s. 26, 77; por. E. Laskowska, *Emocje w dyskursie parlamentarnym*, [w:] *Funkcja emocjonalna jednostek językowych i tekstowych*, red. K. Wojtczuk, A. Wierzbicka, Siedlce 2004, s. 108.

<sup>15</sup> D. Zdunkiewicz-Jedynak, dz. cyt., s. 163; A. Jopek, dz. cyt., s. 86; I. Szczepankowska, *Język prawny I Rzeczypospolitej...*, s. 39.

<sup>16</sup> A. Jopek, dz. cyt., s. 86

<sup>17</sup> W cytatach zachowuję pisownię oryginalną – E.G.

my”) podkreślające wspólnotę nadawcy i odbiorcy. Prawodawca nie wyeliminował z wypowiedzi określeń ekspresywnych i wartościujących, co więcej – wyrażenia nacechowane aksjologicznie nie należą w Konstytucji do rzadkości, wraz z nimi zaś uobecnia się emotywność wypowiedzi<sup>18</sup>.

Niezgodne z normą jest także użycie przez ustrojodawcę leksemów o podobnych znaczeniach, które można uznać za synonimy<sup>19</sup>. Swego rodzaju rozchwianie normy stylistycznej polskiej Konstytucji dostrzega Piotr Winczorek: „Konstytucja operuje wieloma klauzulami generalnymi, pojęciami niedookreślonymi, zwrotami mogącymi podlegać rozbieżnym interpretacjom, a także używa terminologii o silnym ładunku emocjonalnym i wyraźnym zabarwieniu aksjologicznym”<sup>20</sup>. Elementem nietypowym z punktu widzenia generalnej struktury tekstów prawnych jest występowanie w badanym tekście uroczystego wstępu, charakterystycznego dla aktów normatywnych o wysokiej randze. Wstęp ten (preambuła) wyróżnia się treścią i stylem na tle pozostałej części aktu prawnego, choć jednocześnie jest integralną częścią dokumentu.

Pobieżna z konieczności prezentacja Konstytucji jako tekstu realizującego określony wzorzec gatunkowy i stylistyczny pokazuje, że ustawa zasadnicza nie odbiega w wyraźny sposób od standardu formułowania aktów prawnych. Jednocześnie jednak dokument ten nie jest w pełni wierny schematowi narzuconemu tekstom prawnym. Interesującym odstępstwem od stylistycznej normy jest posługiwanie się przez prawodawcę leksemami i wyrażeniami nacechowanymi emocjonalnie. Zadaniem tekstów prawnych jest oddziaływanie na wolę odbiorcy, nie zaś na jego emocje czy intelekt, dlatego też jedną z zasad formułowania treści aktów prawnych jest minimalizowanie lub wręcz unikanie ekspresji i wartościowania. Nadawca nie powinien manifestować swojej postawy wobec wypowiedzianej treści, wymaga się od niego raczej prezentowania oczekiwań względem zachowania odbiorcy. Polska ustawa zasadnicza do pewnego stopnia przeczy tej zasadzie. W Konstytucji pojawiają się elementy językowe pełniące funkcję ekspresywną i ekspresywno-oceniającą. Jednostki te z jednej strony ujawniają stanowisko prawodawcy wobec opisywanej rzeczywistości. Z drugiej zaś warunkują określony odbiór Konstytucji przez jej adresatów. Co prawda, eksplicytnych elementów ekspresywnych jest w ustawie zasadniczej niewiele, ekspresja przejawia się w warstwie presuponowanej przez określone jednostki leksykalne, jednak sama obecność wyrażen o funkcji emotywniej w tekście prawniczym skłania do refleksji nad przyczynami zawarcia ich w analizowanym dokumencie.

<sup>18</sup> H. Buczyńska-Garewicz pisze, że „ogólną cechą uczuć jest stosunek do przedmiotu [wypowiedzi – E.G.] jako dobrego lub złego”; teźże, *Uczucia i rozum w świecie wartości*, Warszawa 2003, s. 88. Sugeruje tym samym, że akty ematywne i oceniające są ze sobą skorelowane.

<sup>19</sup> Chodzi o pary takich nazw jak: „Rzeczpospolita” i „Polska”, „dobre imię” i „cześć”, „niepodległość” i „suwerenność”, „wolność” i „swoboda”.

<sup>20</sup> P. Winczorek, *Pięć lat Konstytucji*, „Res Publica Nowa” 2002, nr 3, s. 81.

## EKSPRESJA POLSKIEJ USTAWY ZASADNICZEJ

Ekspresywność w komunikacji językowej przejawia się na wiele sposobów. sama ekspresja uczuć w dużej mierze zależy od formy komunikatu oraz indywidualnych preferencji osobowościowych ekspresjera (nadawcy). Badacze zajmujący się językiem emocji wyróżniają pewne kategorie nazw uczuć: afekty, stany, postawy, namiętności. Wśród nich zaś wymieniają określone językowe formy ekspresji: nazywanie uczuć, nazywanie reakcji ciała, opis zachowania motywowanego przeżyciami, stosowanie wykrzyknień, pewnych środków gramatycznych (zdrobnień, zgrubień), korzystanie z modyfikacji pisowni wyrazów<sup>21</sup>.

Pojęcia „ekspresywność”, „ekspresywizm” i „ekspresywny” rozumiem tak, jak opisują je słowniki języka polskiego. Ekspresywność to „własność tekstu polegająca na wyraźnym uwidocznieniu czegoś, zwłaszcza uczuciowej strony czegoś”<sup>22</sup>; ekspresywizm to „element językowy, zwłaszcza wyraz, nacechowany w szczególności sposobem wartością emocjonalną” (PSWP, 328); ekspresywny znaczy tyle, co „służący wyrażaniu stanów wewnętrznych człowieka”<sup>23</sup>, „wyrażający, wykazujący ekspresję”<sup>24</sup>. Równie istotna jest także ekspresja presuponowana, tkwiąca w słowach i wyrażeniach, które nie odsyłają bezpośrednio do emocji, lecz w określonych okolicznościach mogą być interpretowane jako emotywy. W badaniu ekspresywności Konstytucji ważne jest stwierdzenie, że ekspresja nie musi przejawiać się tylko na poziomie leksyki (w użyciu emotywnych słów i wyrażeń), może także „polegać na komunikowaniu refleksji – bez użycia leksemów specyficznie emotywnych”<sup>25</sup>. Z taką jej formą mamy do czynienia w ustawie zasadniczej, w której z powodów formalnych nie można było użyć wyrazów wprost określających stany emocjonalne.

Ekspresywność polskiej ustawy zasadniczej przejawia się na różnych poziomach organizacji tekstu. Po pierwsze, na poziomie ortografii – interesujące z tego punktu widzenia są odstępstwa od zasad pisowni pewnych słów, które odgrywają w badanym tekście rolę przekąźnika postawy emotywno-ceniącej. Po drugie, na poziomie semantycznym – w użyciu leksemów i połączeń wyrazowych kontekstowo konotujących pewien stan emocjonalny. Po trzecie – na poziomie pragmatycznym. Funkcję ekspresywną pełni charakterystyczna dla Konstytucji, niezgodna z zasadami formułowania testów urzędowych, prezentacja nadawcy i odbiorcy.

<sup>21</sup> A. Spagińska-Pruszk, *Zagadnienia teoretyczne*, [w:] *Język emocji*, red. A. Spagińska-Pruszk, Pruszków 2005, s. 11–12; A. Awdiejew, G. Habrajska, dz. cyt., s. 10; U. Kopeć, *Rozwój słownictwa nazywającego uczucia w języku dzieci i młodzieży*, Rzeszów 2000, s. 23.

<sup>22</sup> *Praktyczny słownik współczesnej polszczyzny*, t. 10, red. H. Zgólkowa, Poznań 1997, s. 328. Dalej w tekście PSWP i strona.

<sup>23</sup> *Słownik języka polskiego*, t. 2, red. W. Doroszewski, Warszawa 1965, s. 689.

<sup>24</sup> *Słownik języka polskiego*, cz. 1 [A–K], red. M. Szymczak, Warszawa 1996, s. 494; *Słownik współczesnego języka polskiego*, red. B. Dunaj Warszawa 1999, s. 231. Dalej w tekście SWJP i strona.

<sup>25</sup> R. Grzegorzczkowska, *Struktura semantyczna...*, dz. cyt., s. 118.

Osobne zagadnienie<sup>26</sup> stanowią wartości chronione w ustawie zasadniczej, których nazwy zawierają w swojej semantyce komponent ekspresywny. Silny związek uczuć i wartości podkreśla Jadwiga Puzynina, według której „uczucia są predykcjami, w których wyróżnionym elementem pojęciowym są przeżycia lub stany uczuciowe powiązane zazwyczaj z węzłami wartościowania”<sup>27</sup>. Akty emocyjne, zdaniem Awdiejewa i Habrajskiej, „są jednocześnie aktami oceniającymi określone stany rzeczy”<sup>28</sup>.

Najniższym poziomem organizacji tekstu, na którym przejawia się ekspresywność analizowanego dokumentu, jest ortografia (pisownia). Widocznym sposobem wyrażenia ekspresji nadawcy w tekście Konstytucji jest charakterystyczny dla tego dokumentu zapis wielką literą nazw desygnujących podmioty szczególnie ważne w państwie – chodzi tu o nazwy „Ojczyzna” i „Naród”. W całej ustawie zasadniczej są one zapisywane wielką literą, choć decyzja ta nie ma ortograficznego uzasadnienia.

Naród, czyli grupa osób związanych historią, tradycją kulturą, językiem, wspólnie wyznawanymi wartościami, jest podstawą państwa jako trwałej, spójnej struktury. Wspólnota narodowa jest dowartościowana poprzez uczynienie jej grupą partycypującą w formułowaniu nowego prawa, na co wskazuje deklaracja: „My – Naród Polski (...) ustanawiamy Konstytucję jako prawa podstawowe dla państwa”. Zapis wielką literą nazwy „Naród” wraz z przydawką „Polski” wiąże się z postawą poważania prezentowaną wobec osób należących do wspólnoty narodowej (obywatelskiej)<sup>29</sup>.

Podobnie interpretować należy nietypową ortografię wyrazu „Ojczyzna”. Wymieniona nazwa denotuje „miejsce czyjegoś urodzenia, wychowania lub zamieszkania, z którym czuje się więź historyczną i narodową”<sup>30</sup>. Powodem wyboru takiej postaci ortograficznej wymienionych nazw jest podkreślenie rangi podmiotów przez nie desygnowanych i wyrażenie szacunku, jakim darzy je prawodawca. Ocenie tej towarzyszą pewne stany emocjonalne, choć są one ukryte w warstwie pragmatycznej, pozatekstowej. Można domyślić się jednak, że w grę wchodzi tu emocje związane z szacunkiem i podziwem dla determinacji w walce o istnienie i godność ojczyzny i narodu; prawdopodobnie także z niepokojem i troską o dobro przywołanych podmiotów.

<sup>26</sup> Problem wartościowania w Konstytucji jest zagadnieniem zbyt obszernym, by prezentować go w ramach niniejszego szkicu. Ograniczę się do wskazania powiązań aksjologii z ekspresją w analizowanym akcie prawnym.

<sup>27</sup> J. Puzynina, *Uczucia a postawy we współczesnym języku polskim*, [w:] *Język a kultura*, t. 14: *Uczucia w języku i tekście*, red. I. Nowakowska-Kempna, A. Dąbrowska, J. Anusiewicz, Wrocław 2000, s. 18.

<sup>28</sup> A. Awdiejew, G. Habrajska, dz. cyt., s. 9.

<sup>29</sup> Zgodnie z Konstytucją (*My – Naród Polski – wszyscy obywatele Rzeczypospolitej*) grupa narodowa jest tożsama ze wspólnotą obywatelską.

<sup>30</sup> *Wielki słownik języka polskiego*, red. P. Żmigrodzki, <http://www.wsjp.pl> [dostęp: 22.09.2016 r.]. Dalej w tekście WSJP.

Przywołane nazwy pospolite są zapisane wielką literą także dlatego, że odnoszą się do określonych obiektów w rzeczywistości (narodu, ojczyzny) – stanowią swego rodzaju substytut nazw własnych. Danuta Zawiska potwierdza, że pisanie wielką i małą literą jest sygnałem ekspresji<sup>31</sup>. Badaczka konstatuje jednak, że pisownia „bywa wykładnikiem cech stylistyczno-emocjonalnych w wielu różnych typów tekstów (...). Jedynie teksty urzędowe i ściśle naukowe pozbawione są zabiegów stylistycznych utrwalonych w pisowni i interpunkcji”<sup>32</sup>. Z opinią tą (nieodosobnioną wśród językoznawców) należy się oczywiście zgodzić. Jednocześnie warto zaznaczyć, że polska ustawa zasadnicza stanowi swego rodzaju wyjątek od tej powszechnie stosowanej reguły, zaś odstępstwo to znajduje uzasadnienie w emotywno-aksjologicznych intencjach nadawcy.

Kolejnym poziomem, na którym ujawnia się emotywność ustawy zasadniczej, jest poziom semantyki. Głównym sposobem komunikowania postaw przed nadawcą jest użycie leksemów i wyrażeń mających ekspresywne zabarwienie lub takich, które w określonym kontekście mogą być interpretowane jako ekspresywy. Najwięcej wypowiedzi nacechowanych ekspresywnie umieszczono w preambule Konstytucji. Ze względu na to, iż w pewnych fragmentach uroczystego wstępu pojawia się naraz kilka form ekspresywnych, a rozłączne potraktowanie tych nazw rozmyłoby ogólny sens przekazu, przytoczę wszystkie interesujące mnie zdania, a następnie poddam je zbiorczej analizie.

**W trosce**<sup>33</sup> o przyszłość i byt **naszej Ojczyzny**,  
 odzyskawszy (...) możliwość (...) stanowienia o **Jej losie**  
**my, Naród Polski** – wszyscy obywatele Rzeczypospolitej (...)  
**wdzięczni** naszym przodkom za ich pracę, za walkę o niepodległość  
**okupioną ogromnymi ofiarami** (...)  
 nawiązując do **najlepszych** tradycji Pierwszej i Drugiej Rzeczypospolitej,  
 zobowiązani, by przekazać przyszłym pokoleniom **wszystko, co cenne**  
 z ponad tysiącletniego dorobku  
 (...) pomni **gorzkich doświadczeń** z czasów, **gdy podstawowe wolności i prawa**  
**człowieka były w naszej Ojczyźnie łamane**,  
 (...) **w poczuciu odpowiedzialności** przed Bogiem lub przed własnym sumieniem (...)  
**Wszystkich**, którzy dla dobra Trzeciej Rzeczypospolitej tę Konstytucję będą stosowali,  
**wzywamy**, aby czynili to, **dbając o** zachowanie przyrodzonej godności człowieka,  
 jego prawa do wolności i obowiązku solidarności z innymi,  
 a **poszanowanie** tych zasad mieli za **niewzruszoną podstawę** Rzeczypospolitej Polskiej.

Wyróżnione nazwy i wyrażenia mają różną denotację – odnoszą się do osób („przodkowie”), postaw („odpowiedzialność”, „poszanowanie”, „wdzięczność”

<sup>31</sup> D. Zawilska, *O stylistyczno-emocjonalnej funkcji pisowni i interpunkcji*, [w:] *Funkcja emocjonalna jednostek językowych i tekstowych*, dz. cyt., s. 305.

<sup>32</sup> Tamże, s. 305.

<sup>33</sup> Wszystkie podkreślenia w przytoczonym fragmencie ustawy zasadniczej służą wskazaniu jednostek nacechowanych ekspresywnie.



„troska”), działań („walka”, „praca”), cech („gorzkie doświadczenia”, „niewzruszona podstawa”, „najlepsza tradycja”, „ogromna ofiara”, „wszystko, co cenne”), miejsc („Rzeczpospolita”, „Ojczyzna”) i zdarzeń („gdy podstawowe prawa i wolności były łamane”). Emocje prawodawcy towarzyszą przede wszystkim tym fragmentom preambuły, w których mówi się o Rzeczypospolitej (ojczyźnie) – konieczności dbania o nią i potrzebie pamięci o dawnych wydarzeniach dziejowych Polski. Ustrojodawca wyraża także pewne życzenia i postulaty dotyczące funkcjonowania państwa i zachowania obywateli. Chodzi tu głównie o poszanowanie godności człowieka i solidaryzowanie się z członkami wspólnoty. Człowiek i w ogólności – ludzie także stanowią obiekt emocjonalnego zaangażowania nadawcy analizowanego tekstu. Przejawia się ono w trosce o wolności i prawa człowieka, którym winno się zagwarantować ochronę państwową. Ochronie tej podlega także godność człowieka<sup>34</sup> interpretowana jako podstawa jego praw i wolności.

Ekspresywna postawa prawodawcy wiąże się z takimi odczuciami jak obawa, niepokój, brak pewności. Są one konotowane przez nazwę: „troska”, definiowaną jako „uczucie niepokoju wywołane trudną sytuacją lub przewidywaniem takiej sytuacji; zmartwienie, niepokój o coś”<sup>35</sup> oraz leksem „odpowiedzialność”, rozumiany jako „obowiązek moralny lub prawny” (SJP, 562). Przedmiotem troski prawodawcy jest ojczyzna, jej byt, czyli stan obecny i przyszłość, zaś zaangażowanie to wyraża się w powołaniu Konstytucji mającej na celu ochronę Rzeczypospolitej i jej mieszkańców. Swoje obawy o państwo i jego obywateli prawodawca wyraża także poprzez użycie nazw, wyrażen i zwrotów mających sem „niepokój” w głębokiej strukturze znaczenia, takich jak „poczucie odpowiedzialności”, „dbając o”, „pomoc”, „opieka”, „wsparcie”. Wyrażenie „poczucie odpowiedzialności” odnosi się do moralnego obowiązku ochrony państwa, natomiast pozostałe wyrażenia i zwroty wskazują na stosunek prawodawcy do ludzi (obywateli i mieszkańców Rzeczypospolitej).

Człowieka jako jednostkę dotyczy postawa konotowana przez nazwę „poszanowanie” odnosząca się do wolności i sprawiedliwości. Inne doznanie konotowane jest przez nazwę „wdzięczność”. Oznacza ona „uczucie pojawiające się w wyniku doznanego dobra i poczuwanie się do zobowiązań moralnych wobec dobroczyńcy” (SJP, 1126; WSJP). W Konstytucji emocja ta związana jest z przodkami i ich pracą na rzecz pielęgnowania kultury i tradycji narodu.

Nacechowanie ekspresywne zyskują także wyrażenia odsyłające do ważnych wydarzeń i stanów rzeczy. Chodzi głównie o niepodległość i przeszłe wypadki, które doprowadziły do ustanowienia porządku prawno-społecznego w aktualnym kształcie. W preambule pojawia się wyrażenie „niepodległość okupiona ogromnymi ofiarami”, które zarówno na poziomie poszczególnych leksemów, jak i całego sformułowania, kryje w sobie silne nacechowanie emocjonalne, choć niewyraźne

<sup>34</sup> W myśl artykułu 30: „Przyrodzona i niezbywalna godność człowieka stanowi źródło wolności i praw człowieka i obywatela. Jest ona nienaruszalna, a jej poszanowanie i ochrona jest obowiązkiem władz publicznych”.

<sup>35</sup> *Słownik języka polskiego*, red. L. Drabik, Warszawa 1996, s. 1054. Dalej w tekście SJP i strona.

wprost w postaci nazwy uczucia. Ekspresję potęguje przymiotnik „ogromne”, określający wielkość ofiary poniesionej w imię odzyskania niepodległości. Wyrażenie to wywołuje u odbiorcy wzruszenie, gorycz, żal, współczucie i chęć docenienia dramatycznego daru złożonego przez przodków.

Do bolesnej przeszłości Rzeczypospolitej nawiązuje również druga kolokacja: „gorzkie doświadczenia”. Tu prawodawca posłużył się metaforą, by uzewnętrznić swoje stanowisko wobec dziejów Polski, co z punktu widzenia stylu urzędowego jest nietypowe. Przytoczona kolokacja konotuje emocje kojarzące się z poczuciem krzywdy, smutkiem, przygnębieniem, ale także gniewem i wolą walki, o czym świadczy deklaracja zagwarantowania mieszkańcom Polski praw obywatelskich.

Kolejne wyrażenie: „najlepsze tradycje Pierwszej i Drugiej Rzeczypospolitej” również nawiązuje do minionych wydarzeń. Przymiotnik w stopniu wyższym pełni funkcję ekspresywną, ponieważ podkreśla pozytywne nastawienie nadawcy do wspomnianych minionych czasów. Brak precyzyjnego wskazania, jakie tradycje nadawca miał na myśli, nie zmienia tego, że dokonuje on tu swego rodzaju selekcji obyczajów godnych naśladowania i mocą autorytetu pośrednio nakłania adresatów Konstytucji do przyjęcia jego poglądu.

Kolekcję konstytucyjnych ekspresywów zawartych w preambule dopełniają nieliczne wypowiedzi ujęte w tekście głównym ustawy zasadniczej. Oto fragmenty:

**Art. 19.** Rzeczpospolita Polska **specjalną opieką** otacza weteranów walk o niepodległość, zwłaszcza inwalidów wojennych.

**Art. 68.** (...) 3. Władze publiczne są obowiązane do zapewnienia **szczególnej opieki zdrowotnej** dzieciom, kobietom ciężarnym, osobom niepełnosprawnym i osobom w podeszłym wieku.

**Art. 71.** 1. (...) Rodziny znajdujące się w trudnej sytuacji materialnej i społecznej, zwłaszcza wielodzietne i niepełne, mają prawo do **szczególnej pomocy** ze strony władz publicznych.

2. Matka przed i po urodzeniu dziecka ma prawo do **szczególnej pomocy** władz publicznych, której zakres określa ustawa.

**Art. 104.** (...) 2. Przed rozpoczęciem sprawowania mandatu posłowie składają przed Sejmem następujące ślubowanie:

„Uroczyście ślubuję **rzetelnie i sumiennie** wykonywać obowiązki wobec Narodu, strzec suwerenności i interesów Państwa, **czynić wszystko** dla pomyślności Ojczyzny i dobra obywateli, przestrzegać Konstytucji i innych praw Rzeczypospolitej Polskiej.”

**Art. 130.** Prezydent Rzeczypospolitej obejmuje urząd po złożeniu wobec Zgromadzenia Narodowego następującej przysięgi:

„Obejmując z woli Narodu urząd Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, **uroczyście** przysięgam, że dochowam wierności postanowieniom Konstytucji, będę strzegł **niezłomnie** godności Narodu, niepodległości i bezpieczeństwa Państwa, a dobro Ojczyzny oraz pomyślność obywateli będą dla mnie **zawsze najwyższym nakazem**.”

Podmioty wskazane w przytoczonych artykułach są częścią przestrzeni chronionych w ustawie: państwa (weterani walk o niepodległość, inwalidzi wojenni), rodziny (kobiety ciężarne, matki, rodziny w trudnej sytuacji materialnej i społecznej), społeczeństwa (osoby niepełnosprawne, osoby w podeszłym wieku). Językowym wykładnikiem ochrony i ustosunkowania nadawcy wobec wskazanych grup osób są predykaty: „specjalną opieką otacza”, „jest obowiązana do szczególnej opieki”, „prawo do szczególnej pomocy”.

Komentarza wymagają dwa określenia pojawiające się w przytoczonych predykatkach: „specjalny” i „szczególny”. Wskazują one na wolę nadawcy do wyróżnienia pewnych podmiotów opieki i pomocy spośród innych. Użycie tych słów świadczy o subiektywnej ocenie rzeczywistości formułowanej przez pracodawcę i ujawnia hierarchizację dóbr objętych ochroną. Subiektywno-emotywny komponent nazw „szczególny” i „specjalny” uobecnia się w ich definicjach. Leksem „szczególny” oznacza „wyróżniający się pod jakimś względem”, wyraz „specjalny” znaczy „odznaczający się czymś, co wyróżnia go spośród podobnych do siebie osób, rzeczy lub zjawisk i sprawia, że jest najważniejszy” (WSJP). Użycie określeń „specjalny” i „szczególny” czyni obiekty opieki i pomocy nad wyraz istotnymi elementami rzeczywistości. Ponadto wskazuje na stosunek emocjonalny prawodawcy wobec osób należących do wyróżnionych grup.

Sygnaly ekspresji ujawniają się także w treści przysięg składanych przez prezydenta państwa, posłów i senatorów (przytoczone artykuły 104 i 130). Podmioty wypowiadające słowa obu przysięg zobowiązują się do rzetelnego i sumiennego wykonywania swoich obowiązków wobec państwa i obywateli. Deklaracja ta konotuje pewne postawy nadawcy: szacunek, rozwagę, uważność, a także uczucia z grupy strachu: niepokój, troskę, obawę. Również leksem przysłówkowe „uroczyście”, „niezlomnie” presuponują określone stany prawodawcy: powagę, dumę, wytrwałość (SJP, 520, 1098). Nie bez znaczenia dla ekspresji dokumentu są wyrazy (modulatory) wzmacniające treść i wielkie kwantyfikatory: „czynić wszystko”, będzie zawsze najwyższym nakazem”.

W polskiej Konstytucji operuje się leksemami i wyrażeniami nacechowanymi ekspresją nie tylko o zabarwieniu dodatnim, lecz także o ujemnym ładunku. Negatywne emocje związane są ze stanami rzeczy ocenianymi negatywnie przez prawodawcę, zapowiadany przez predykaty: „jest zakazane”, „zakazuje się”, „nie można”, „przeciwdziałać”, „zabraniać”. Zjawisko to warto zilustrować choćby jednym przykładem:

**Art. 13. Zakazane jest** istnienie partii politycznych i innych organizacji odwołujących się w swoich programach do totalitarnych metod i praktyk działania nazizmu, faszyzmu i komunizmu, a także tych, których program lub działalność zakłada lub dopuszcza **nienawiść** rasową i narodowościową, stosowanie przemocy w celu zdobycia władzy lub wpływu na politykę państwa albo przewiduje utajnienie struktur lub członkostwa.

We wskazanym artykule wykładnik ujemnego nacechowania ekspresywnego: wyrażenie „zakazane jest” – oznaczające granicę wolności obywatelskiej – odnosi się

do konkretnych zjawisk politycznych zagrażających normom przyjętym w Rzeczypospolitej<sup>36</sup>. Trudno na podstawie treści wymienionych predykatów wskazać konkretne doznania związane z elementami rzeczywistości objętych zakazem. Domyślić się można jednak, że w grę wchodzi postawa niechęci, antypatii, uczucie obawy, być może również gniewu.

Leksemy i kolokacje o zabarwieniu emotywnym zawarte w Konstytucji ujawniają postawę nadawcy wobec wskazanych za ich pomocą faktów, zaś celem zastosowania emotywow jest wywołanie postawy emocjonalnej solidarności odbiorców tekstu z odczuciami prawodawcy<sup>37</sup>. Interpretacja nietypowych elementów ekspresywnych nie jest łatwa, ponieważ konstytucyjne środki wyrażania emocji nie należą do grupy nazw uczuć ani wyrażen *explicite* emotywnych. O nastawieniu nadawcy, jak zauważa Stanisław Grabias, „możemy wnioskować z doboru wyrazów. Są to znaczeniowe elementy ekspresywne związane pośrednio z treścią wypowiedzi (...) i trzeba je widzieć w obrębie informacji, a znaki realizujące te elementy uznawać za nosicieli ekspresywności przejawianej”<sup>38</sup>.

Ekspresywność ustawy zasadniczej wyeksponowana jest także w warstwie pragmatycznej, w szczególności w relacji nadawczo-odbiorczej. Jedną z cech konstytucyjnych dokumentów prawnych jest charakterystyczna postać podmiotu mówiącego, nadawcy. Nie ujawnia się on jako osoba, lecz zaznacza swoją obecność poprzez wygłaszane dyrektywy (ważną funkcję pełnią tu czasowniki w 3. osobie, bezosobowe formy czasownika z morfemem *się* lub zakończone na *-no*, *-to*). Taka postawa nadawcza sprzyja eksponowaniu formalnego związku łączącego interlokutorów, w którym nadawca komunikatu prawnego występuje w roli przedstawiciela instytucji, odbiorca zaś jest podległym mu petentem. W tekstach o wyraźnej funkcji ekspresywnej podstawowym środkiem jej realizacji jest ujawnienie się podmiotu-eksperientera z jego subiektywną oceną rzeczywistości i specyficzną wrażliwością. Preambuła Konstytucji zawiera oba elementy: oficjalną (bezosobową) dyrektywność i subiektywną ekspresję uzyskaną dzięki wyeksponowaniu nadawcy (twórcy prawa) i włączeniu go do grona odbiorców (obywateli): „My, Naród Polski – wszyscy obywatele Rzeczypospolitej”. W Konstytucji podmiotem mówiącym jest Naród, choć powinien być nim ujęty bezosobowo prawodawca<sup>39</sup>. Ustanowienie Narodu nadawcą komunikatu prawnego służy funkcji perswazyjnej – czytelnicy z większym zaufaniem zaakceptują prawo sformułowane niejako przez nich samych, niż narzucone im przez nadrzędny podmiot. Prawodawca czyni tym samym cały naród autorem nowego prawa, co w efekcie sprawia wrażenie partnerskiego, a nie nadrzędno-podrzędnego kontaktu z grupą odbiorców.

<sup>36</sup> Interesujące wydaje się to, że prawodawca zakazuje nie tyle różnych form dyskryminacji, co prezentowania postawy nienawiści wobec określonych podmiotów. *De facto* zabrania więc mieszkańcom kraju odczuwania „silnej wrogości, niechęci do kogoś lub czegoś”; por. SJP, 507.

<sup>37</sup> Zob. A. Awdiejew, G. Habrajska, dz. cyt., s. 9.

<sup>38</sup> S. Grabias, dz. cyt., s. 112.

<sup>39</sup> Zob. E. Malinowska, dz. cyt., s. 72.

Ujawniające się tu: nobilitacja wspólnoty, deklaracja wspólnego, a nie odgórnego, stanowienia prawa, wezwanie do współdziałania konotując pewne pozytywne odczucia nadawcy związane z przynależnością, bezpieczeństwem, zaufaniem, chęcią aktywnego działania. Doznania te nie są wyrażone wprost, lecz można je rozpoznać na podstawie znajomości skryptu kulturowego, w którym wspólne działanie, wola tworzenia nowej rzeczywistości wiążą się z określonymi pozytywnymi odczuciami i stanami. Jak zauważa Maria Wojtak „w tekstach prawnych człowiek ujmowany jest wąskoaspektowo, widziany w perspektywie oficjalnej jako członek społeczeństwa, obywatel, potencjalny uczestnik modelowej sytuacji, w której (...) obowiązują go ściśle określone zachowania”<sup>40</sup>. Jednocześnie jednak, obok bezosobowej wizji człowieka, w Konstytucji pojawia się familiarnie brzmiące „my”, podkreślające bliskość relacji nadawcy i odbiorcy – w analizowanym kontekście zaimek ten zyskuje nacechowanie emocjonalne<sup>41</sup>.

Funkcję ekspresywną pełni w Konstytucji także w licznie reprezentowane w dokumencie słownictwo aksjologiczne<sup>42</sup>. Prawodawca wyraża swoje nastawienie wobec podmiotów, którym udziela specjalnej ochrony oraz wobec działań, których zakazuje. Funkcja oceniająco-emotywna towarzyszy wypowiedziom wskazującym na stanowisko ustrojodawcy wobec rzeczywistości państwowej i ujawnia się w kolokacjach predykatywnych niepełniących funkcji dyrektywnej: „być pod ochroną”, „znajdować się pod opieką”, „Rzeczpospolita strzeże”, „Rzeczpospolita udziela pomocy”, „uroczyście ślubuję”. Wskazane komisyy świadczą o pozytywnym stosunku nadawcy do podmiotów nimi określonych. Trudno postawić wyraźną granicę między ekspresją a oceną aksjologiczną, ponieważ uczucia i wartościowanie są ze sobą ściśle związane, wzajemnie się warunkują. Pozytywne emocje wiążą się w Konstytucji z takimi podmiotami, jak: państwo, rodzina, społeczeństwo, człowiek, środowisko – prawodawca otacza je opieką i dba o ich dobro. Negatywne stany nadawcy ujawniają się zaś w wypowiedziach dotyczących zjawisk zagrażających podmiotom chronionym: totalitaryzmu, przemocy, wojny, nienawiści, braku dostępu do informacji.

Zmierzając do konkluzji, chcę podkreślić, iż ekspresywność jest w ustawie zasadniczej zjawiskiem marginalnym, odbiegającym od normy stylistycznej aktu prawnego. Z tego względu sygnały ekspresji są nieliczne i często trudno uchwytnie – kryją się w głębszej warstwie znaczeniowej przytoczonych słów i kolokacji. Mimo to obecność elementów ekspresywnych wydaje się czymś interesującym i wartym zauważenia, ujawniają one bowiem inne niż prawodawcze intencje nadawcy. Konstytucja jest nietypowym aktem prawnym, który obok swej podstawowej funkcji

<sup>40</sup> M. Wojtak, *Styl urzędowy...*, s. 170.

<sup>41</sup> Zob. E. Laskowska, dz. cyt., s. 103.

<sup>42</sup> Refleksje ujęte w tym artykule pojawiły się na marginesie rozważań o semantyce nazw wartości konstytucyjnych. Lingwistyczna analiza nazw wartości w ustawie zasadniczej jest tematem mojej rozprawy doktorskiej przygotowywanej w Uniwersytecie w Białymstoku pod kierunkiem dr hab. prof. UWB Ireny Szczepankowskiej.

normatywnej i regulującej odgrywa także rolę manifestu ideologicznego. Doktryna narodu zawarta jest w katalogu wartości chronionych, których nazwy, poza oceną w kategoriach „dobry/zły”, kryją także określoną postawę emocjonalną.

\* \* \*

Funkcja ekspresywna Konstytucji jest realizowana na kilka sposobów: przede wszystkim w wymiarze leksykalnym poprzez użycie słów i kolokacji nacechowanych emocjonalnie oraz takich, które pośrednio wskazują na określone stany wewnętrzne (predykaty określające wartości). Wymiar ekspresywny mają ujawnienie się podmiotu mówiącego w preambule Konstytucji (ustawodawca włącza siebie do grona odbiorców dokumentu) oraz stworzenie nieformalnej relacji nadawczo-odbiorczej. W mniejszym stopniu emocje nadawcy ujawniają się także na poziomie ortografii w nietypowym zapisie wielką literą nazw „Ojczyzna” i „Naród” wskazującym na szacunek, wdzięczność i dumę odnoszone do desygnatów tych nazw. Aspekt emocjonalny analizowanej wypowiedzi prawnej w dużym stopniu jest także powiązany z nazwami wartości i predykatami wskazującymi na dobra chronione w ustawie. Brakuje natomiast w badanym tekście nazw emocji. Z oczywistych powodów nie sposób doszukać się także wykrzyknień, wyrazów zdrobniałych, zgrubiałych. Nie ma w Konstytucji również neologizmów czy neosemantyzmów w funkcji ekspresywnej.

Najsilniej nacechowaną emocjonalnie częścią Konstytucji jest preambuła. Uroczysty wstęp do ustawy zasadniczej jest nie tylko tekstem dyrektywnym, lecz pełni także funkcję perswazyjną – nakłania do przyjęcia określonego światopoglądu. W dalszych partiach tekstu jedynie sporadycznie pojawiają się sygnały ekspresji, ich frekwencja jest zdecydowanie niższa. Różnica stopnia ekspresywności w obu częściach dokumentu wynika z dominujących w nich różnych funkcji – preambuła ma wymiar przede wszystkim ideowy, tekst główny zaś jest typowo prawodawczy.

Ekspresywy znalazły się w Konstytucji nieprzypadkowo. Ich zadaniem jest uwydatnienie funkcji perswazyjnej tekstu związanej z przyjęciem przez jego odbiorców określonego stanowiska wobec rzeczywistości – stanowisko to kreuje prawodawca. Jak twierdzi Jadwiga Puzynina, „postawy mówią najczęściej o czyichś poglądach, ocenach, wartościowaniach (...), częściowo powiązanych z uczuciami i/lub o gotowości lub skłonności do pewnych pozajęzykowych zachowań”<sup>43</sup>. Opinia badaczki skłania do wniosku, że emotywność Konstytucji potęguje jej wymiar ideowy oraz sprawia, że czytelnicy silniej angażują się w przeżywanie i obronę wskazanych w niej wartości. Ekspresywność jest komponentem oceny rzeczywistości – doznawanie emocji wiąże się z pozytywnym lub negatywnym odczuciem eksperiencera wobec przedmiotów poznania, wspiera tym samym jego sądzenie moralne.

---

<sup>43</sup> J. Puzynina, dz. cyt., s. 15.

## SUMMARY

### EXPRESSIVENESS OF THE CONSTITUTION OF THE REPUBLIC OF POLAND – A LINGUISTIC PERSPECTIVE

The analysis proposed in this paper focuses on the linguistic expression signals present in the Polish basic law. Particular attention is paid to the ways of expressing emotions and influencing the readers' attitude, as well as to the functions of the expressiveness of the constitution. The author briefly discusses the stylistic form of the Polish constitution to show its difference from the accepted norms of formulating the legal documents, and delineates forms of expression found in the act. The signals of expression are analyzed at three levels of text organization: grammatical (capital letters in words „People” and „Homeland”), semantic (connotative meanings of words and word combinations) and pragmatic (characteristic profile of the addresser and the specific addresser-addressee relation that is atypical of legal texts). Communicative effects of emotionally marked units seem to be particularly interesting. The article ends with a conclusion that such expressive units play a complementary persuasive function and foster the viewpoint proposed by the legislator; they also express special attitude towards the constitution: that of reverence and respect towards the state, people and tradition.

KEY WORDS: expressiveness, Constitution, emotive language

---

EWA GORLEWSKA – mgr filologii polskiej, doktorantka Wydziału Filologicznego Uniwersytetu w Białymstoku. Członkini Stowarzyszenia Schola Humana i studenckiego koła naukowego Klub Humanistów. Współredaguje czasopismo Wydziału Filologicznego „Próby”. Uczestniczy w organizacji konkursów, konferencji naukowych, warsztatów i spotkań z ludźmi kultury. Zainteresowania badawcze: aksjolingwistyka, nowe zjawiska komunikacyjne (zwłaszcza w Internecie), związek języka z postrzeganiem świata przez mówiących. Lubi porównywać definicje słownikowe i śledzić zmiany w zakresie normy językowej.

---